

Sygn. akt II PZ 18/19

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. P.

przeciwko G. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 21 listopada 2019 r.,

zażalenia powódki na wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. akt VIII Pa (...),

**oddala zażalenie, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego przekazuje do rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w L.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2019 r., sygn. akt IV P (...), Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych w L. zasądził od pozwanej G. Spółki z o.o. w Krzywiniu na rzecz powódki M. P. kwotę 750 zł (punkt 1 wyroku), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo (punkt 2 wyroku); w punkcie 3 wyroku Sąd zasądził od powódki M. P. na rzecz pozwanej kwotę 180 zł oraz nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności (punkt 4 wyroku). Wobec cofnięcia powództwa przez drugą powódkę A. J., Sąd w punkcie 5 wyroku umorzył wobec niej postępowanie. W punkcie 6 wyroku Sąd w zakresie postępowania z powództwa A.

J. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu. W punkcie 7 wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódki łączyły z pozwaną umowy o pracę zawarte na czas nieokreślony; z powódką A. J. - w dniu 1 czerwca 2011 r., a z powódką M. P. - w dniu 31 sierpnia 2011 r. Powódka A. J. została zatrudniona na stanowisku operatora malarni proszkowej CNC. Za kwiecień 2018 r. jej wynagrodzenie wyniosło 2.859,68 zł. Natomiast powódka M. P. była zatrudniona na stanowisku pracownika fizycznego. Jej wynagrodzenie za kwiecień 2018 r. wynosiło 2.709,12 zł. W dniu 9 kwietnia 2018 r. pozwana złożyła obu powódkom oświadczenia o rozwiązaniu umów o pracę za wypowiedzeniem. Jako przyczynę wypowiedzeń wskazano „okoliczności leżące po stronie pracownika”. W dniu 17 kwietnia 2018 r. obie powódki wystąpiły do Sądu Rejonowego w L. z pozwem o zapłatę odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę.

W dniu 18 lipca 2018 r. strony zawarły ugodę pozasądową. Pod tą ugodą widnieją podpisy zarówno samych stron, jak i profesjonalnych pełnomocników reprezentujących obie strony. W treści ugody strony zgodnie oświadczyły, że na zaspokojenie roszczeń wynikających z postępowania sądowego w niniejszej sprawie pozwana zmienia tryb rozwiązania umów o pracę zawartych z powódkami na rozwiązanie umów o pracę za porozumieniem stron ze skutkiem na dzień 31 lipca 2018 r. oraz zobowiązuje się do zapłaty na rzecz każdej z powódek kwot po 750 zł w terminie 14 dni od zawarcia ugody. Obie powódki oświadczyły, że zrzekają się roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie, a przedmiotowa ugoda wyczerpuje wszystkie roszczenia objęte tą sprawą. Powódki zobowiązały się przy tym cofnąć pozwy w terminie 3 dni od dnia zawarcia ugody, a pozwana wyraziła zgodę na cofnięcie powództwa oraz zobowiązała się do tego, że nie będzie domagała się od powódek kosztów procesu. Warunkiem realizacji pkt 1 ugody było cofnięcie powództw zgodnie z pkt 3 ugody. W pkt 5 ugody strony ustaliły, że w razie nieodwołania przez Sąd rozprawy wyznaczonej na 19 lipca 2018 r. strony potwierdzają warunki tej ugody w formie ugody sądowej oraz będą zgodnie wnosić o umorzenie postępowania. Pozwana zobowiązała się do wyrażenia zgody na cofnięcie powództwa wraz ze zrzeczeniem się żądania zasądzenia kosztów procesu. Pismem z 5 listopada 2018 r. powódka A. J. cofnęła pozew wraz ze

zrzeczeniem się roszczenia. W treści tego samego pisma powódka M. P. oświadczyła, że ugoda zawarta przez nią z pozwaną uległa dezaktualizacji i obecnie nie nadaje się do realizacji. W związku z powyższym oświadczyła, że podtrzymuje stanowisko zajęte w pozwie.

Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia zgodności z prawem oraz zasadności rozwiązania przez pozwaną z powódkami umów o pracę, tj. wnioski o przesłuchanie stron oraz świadków zawnioskowanych przez obie strony.

Sąd Rejonowy wskazał, że ugoda zawarta między stronami ma moc obowiązującą w stosunku do obu stron umowy. Strona powodowa nie wskazała na żadne okoliczności, które miałyby świadczyć o wadach oświadczenia woli, o których mowa w art. 82-88 k.c. Ugoda zawarta między stronami funkcjonuje w obrocie prawnym zgodnie z podstawową zasadą prawa cywilnego *pacta sunt servanda*.

Okoliczność niewywiązania się przez powódkę M. P. z postanowienia ugody, w treści którego zobowiązała się ona do cofnięcia pozwu w terminie trzech dni, nie spowodowała utraty przez ugodę jej skuteczności. W ocenie Sądu brak procesowego oświadczenia powódki M. P. o cofnięciu pozwu nie miał również wpływu na skuteczność materialnoprawnego oświadczenia o zrzeczeniu się roszczenia. Skoro pozwana w treści ugody zobowiązała się do zapłaty kwoty 750 zł tytułem rozliczenia stron w związku z rozwiązaniem stosunku pracy to taką też kwotę – według Sądu Rejonowego – należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki M. P.. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić, gdyż powódka M. P. skutecznie zrzekła się jakichkolwiek roszczeń wobec pozwanej przekraczających kwotę 750 zł.

Wyrok Sądu Rejonowego powódka M. P. zaskarżyła apelacją w zakresie jego punktu 1, 2 i 3.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. akt VIII Pa (...), Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. uchylił zaskarżony wyrok odnośnie M. P. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w L., pozostawiając temu Sądowi orzeczenie co do kosztów postępowania apelacyjnego.

Według Sądu drugiej instancji w sprawie nie został zgromadzony materiał dowodowy pozwalający na wydanie rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy poprzestał wyłącznie na zapoznaniu się z treścią ugody zawartej pomiędzy powódkami a pozwaną spółką; tym samym Sąd nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Bezsporne w sprawie jest to, że pomiędzy powódkami A. J. i M. P. a stroną pozwaną została zawarta ugoda pozasądowa. W jej treści wyraźnie wskazano, iż warunkiem realizacji głównego postanowienia zawartego w punkcie 1 jest cofnięcie powództw przez obie powódki w terminie 3 dni od zawarcia ugody. W dniu 5 listopada 2018 r. powódka A. J. cofnęła pozew i zrzekła się roszczenia. M. P. oświadczyła natomiast, że ugoda zawarta przez nią z pozwaną uległa dezaktualizacji i obecnie nie nadaje się do realizacji. W związku z powyższym oświadczyła, że podtrzymuje stanowisko zajęte w pozwie. W takiej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji przedwcześnie uznał, że powództwo było zasadne i na tej podstawie zasądził odszkodowanie na rzecz M. P., nie rozpoznając jednocześnie istoty sprawy. Sąd Rejonowy niewłaściwie uznał, że postanowienia zawartej ugody są nadal aktualne wobec powódki i na tej podstawie może ona domagać się wyłącznie odszkodowania w wysokości ustalonej w ugodzie; natomiast w pozostałym zakresie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż powódka M. P. skutecznie zrzekła się jakichkolwiek roszczeń wobec pozwanej przekraczających kwotę 750 zł.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że ugoda, tak jak każda umowa, może być zawarta w ramach przysługującej stronom swobody umów. Jej treść lub cel nie może jednak sprzeciwiać się właściwości (naturze) tego rodzaju umowy, ustawom i zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p.). W stosunkach pracy swoboda umów ograniczona jest dodatkowo przez wyrażoną w art. 18 § 1 k.p. zasadę uprzywilejowania pracownika, w myśl której zastrzeżenia umowne nie mogą odbiegać na niekorzyść pracownika od przepisów prawa pracy ze skutkiem nieważności wynikającym z art. 18 § 2 k.p. oraz zasady wyprowadzane z przepisów prawa pracy w drodze ich wykładni, w tym wynikającą z regulacji zawartych w dziale V Kodeksu pracy zasadę ograniczonej odpowiedzialności materialnej pracownika. Ugoda, która jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, albo mająca na celu obejście ustawy, jest

nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 917 k.c., art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Taka sytuacja, w ocenie Sądu drugiej instancji, nie miała jednak miejsca w niniejszej sprawie – w związku z tym należało uznać przedmiotową ugodę za ważną. Ponieważ M. P. oświadczyła, że uгода zawarta przez nią z pozwaną uległa dezaktualizacji i obecnie nie nadaje się do realizacji, dlatego uгода nie miała zastosowania. Warunek zawarty w ugodzie miał bowiem warunek zawieszający, który aktualizował się dopiero w momencie cofnięcia przez powódki pozwu.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy powinien był przeprowadzić w całości postępowanie dowodowe, którego celem byłoby zbadanie zasadności przyczyn wypowiedzenia, tj. ustalenia, czy zostały spełnione kryteria co do ich konkretności, rzeczywistości i prawdziwości wobec okoliczności związanych z wręczeniem powódce oświadczenia o wypowiedzeniu umów o pracę, zgodnie z art. 30 § 4 k.p. Sąd pierwszej instancji nie zawarł w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia żadnych ustaleń faktycznych dotyczących zasadności rozwiązania umowy o pracę, co uniemożliwia ocenę zgłoszonych przez powódkę roszczeń przez pryzmat mających do nich zastosowanie norm prawa materialnego i oznacza nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego strona pozwana zaskarżyła zażaleniem do Sądu Najwyższego zarzucając naruszenie:

a) art. 386 § 4 k.p.c. i uznanie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i nie przeprowadził w całości postępowania dowodowego, podczas gdy w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy w oparciu o zawartą ugodę pozasądową, która na nowo określiła stosunek prawny między stronami;

b) art. 328 § 2 k.p.c. - sporządzenie uzasadnienia w zakresie uznania dezaktualizacji zawartej przez strony ugody pozasądowej w sposób lakoniczny i pobieżny, uniemożliwiający odczytanie motywów takiego rozstrzygnięcia i jego właściwej oceny.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego.

Strona powodowa w odpowiedzi na zażalenie wniosła o oddalenie zażalenia w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki M. P. zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym.

Ugoda pozasądowa ma charakter umowy, której istotę określa art. 917 k.c. Jednym z jej elementów jest "czynienie sobie przez strony wzajemnych ustępstw" i między innymi zapewnienie wykonania roszczeń. Co do zasady, zawarta przez strony stosunku cywilnoprawnego ugoda pozasądowa wiąże strony, z zastrzeżeniem - stosownie do okoliczności - dopuszczalności uchylenia się od jej skutków prawnych (art. 918 k.c. w związku z art. 82-83 k.c. i art. 87 k.c.). Do ugody mają bowiem zastosowanie wszystkie przepisy dotyczące czynności prawnych. W odróżnieniu od ugody sądowej (art. 10 k.p.c., 184 i nast. k.p.c., 223 k.p.c. oraz

art. 777 k.p.c.) ugoda pozasądowa nie jest tytułem egzekucyjnym. Wywiera jedynie skutki wynikające z faktu "rzeczy ugodzonej" (*res transacta*).

Zgodnie z art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Z powyższego wynika, że pismo zawierające oświadczenie woli o uchyleniu się musi być zatem doręczone osobie, do której się kieruje i staje się skuteczne, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Niewykonanie ugody pozasądowej z jednoczesnym uchyleniem się od jej skutków prawnych stosownie do art. 82-83 k.c. i art. 87 k.c. może prowadzić do „dezaktualizacji” takiej ugody; w razie sporu co do tej kwestii – rozstrzyga sąd.

Ad casum nie ustalono, aby powódka uchyliła się na piśmie od skutków prawnych oświadczenia woli; nie było to również przedmiotem precyzyjnej analizy Sądu pierwszej instancji, do czego był zobligowany punktem 5 ugody pozasądowej, w której strony ustaliły, że w razie nieodwołania przez Sąd rozprawy wyznaczonej na 19 lipca 2018 r. strony potwierdzają warunki tej ugody w formie ugody sądowej oraz będą zgodnie wnosić o umorzenie postępowania.

W ujęciu cywilistycznym czynione sobie przez strony ugody wzajemnie ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego mają na celu wyeliminowanie niepewności co do roszczeń wynikających z tego stosunku, zapewnienie wykonania takich roszczeń albo uchylenie istniejącego lub mogącego powstać pomiędzy stronami sporu. Ugoda zatem dotyczy stosunku prawnego łączącego strony, przy czym w ramach tego stosunku mogą zostać uregulowane kwestie odnoszące się do poszczególnych roszczeń objętych jego treścią. Zrzeczenie się roszczenia w ramach ugody jest oświadczeniem woli, zgodnie z którym powód rezygnuje z danego roszczenia (przy uwzględnieniu ugodzonego zobowiązania pozwanego) i uprawnia pozwanego do postawienia zarzutu, że roszczenie powoda w takim zakresie, w jakim się go zrzekł - wygasło, tzn. przestało istnieć (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CSK 375/17, LEX nr 2490618).

Z punktu widzenia podstawy roszczeń, których można dochodzić w drodze sądowej, odróżnia się w procesie cywilnym dwie możliwe sytuacje. W pierwszej z

nich w ugodzie nie przekształca się charakteru dotychczasowego, pierwotnego stosunku prawnego. W wypadku na przykład, gdy ugodą objęto roszczenia wynikające z czynu niedozwolonego, roszczenia w wyniku zawarcia ugody nie zmieniają swojego charakteru prawnego. W drugim wypadku strony mogą w ugodzie przekształcić charakter prawny dotychczasowego stosunku prawnego ze skutkami odnowienia (nowacji) - art. 506 § 1 k.c. Do odnowienia dochodzi, gdy dłużnik ma spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. Odnowienie wywołuje skutek od dnia jego dokonania (*ex nunc*). Jeżeli strony zawarły w umowie obejmującej nowację warunek lub termin, skutek odnowienia ziści się z datą spełnienia warunku lub nadejścia terminu.

Odnosząc ten fragment rozważań do ugody pozasądowej z dnia 18 lipca 2018 r., w której dokonano zmiany formy i terminu rozwiązania stosunku pracy z wypowiedzenia umowy o pracę na rozwiązanie stosunku pracy na zasadzie porozumienia stron (art. 30 § 1 pkt 1 k.p.), pozwany w związku z tym zobowiązał się zapłacić 750 zł, a powódka - do cofnięcia pozwu w terminie 3 dni od dnia zawarcia ugody, można stwierdzić, że ugoda ta zbliżona była do odnowienia art. 506 § 1 k.c., którego skutek ziści się po terminie cofnięcia pozwu.

Cofnięcie pozwu nie jest czynnością prawną, a oświadczenie o cofnięciu pozwu nie jest oświadczeniem woli, o którym mowa w art. 60 k.c. i 64 k.c. Cofnięcie pozwu jest czynnością procesową. Jest to akt dyspozycyjny strony procesu, podlegający kontroli sądu (art. 203 § 4 k.p.c.). W razie sprzeciwu sądu nie dochodzi do skutecznego cofnięcia pozwu, a wszelkie czynności, choćby podjęte poza sądem, dla uchylenia się od skutków takiego sprzeciwu są nieważne (art. 203 § 4 zdanie drugie k.p.c.). Wykonanie zobowiązania do cofnięcia pozwu zawartego w ugodzie pozasądowej nie może być zatem dochodzone tak, jakby stanowiło zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli osoby dokonującej czynności prawnej. Orzeczenie sądu nie może zastępować oświadczenia o dokonaniu czynności procesowej w innej sprawie. Niedopuszczalne jest żądanie na podstawie art. 64 k.c. wydania przez sąd orzeczenia stwierdzającego obowiązek danej osoby złożenia oświadczenia procesowego o cofnięciu pozwu w innej sprawie (por. wyrok z dnia 30 października 1996 r., I PRN 97/96, OSNAPiUS 1997 nr 6, poz. 95).

W myśl ogólnych zasad podstawą materialnoprawnej kontroli czynności dyspozytywnych stron przez sąd stanowi art. 58 k.c. i art. 353¹ k.c. w zw. z art. 300 k.p., natomiast w procesie cywilnym - stwarzają ją art. 183¹⁴ § 3 k.p.c., art. 203 § 4 k.p.c. Sąd może więc uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Brak oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu nie oznacza, że sama ugoda jako dwustronna czynność prawna nie może być nieważna z innych przyczyn, co rozpoznający sprawę sąd powszechny powinien uwzględnić nawet pomimo braku podniesienia przez strony w tym zakresie odpowiednich zarzutów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., IV CNP 36/12, OSNC-ZD 2014/1/6).

Zasady te w sprawie z zakresu prawa pracy ulegają istotnym modyfikacjom, wynikającym ze specyfiki orzeczeń w sprawach pracowniczych oraz szczególnych unormowań - zwłaszcza art. 469 k.p.c., w myśl którego sąd uzna zawarcie ugody, cofnięcie pozwu, sprzeciwu lub środka odwoławczego oraz zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego. Zgodnie z tym przepisem każda ugoda, również ugoda pozasądowa, podlega w pierwszej kolejności ocenie sądu w aspekcie, czy nie narusza ona słusznego interesu pracownika, przy czym przez interes pracownika należy rozumieć nie tylko interes prawny, ale także interes ściśle pracowniczy (związany z jego statusem jako pracownika), moralny, osobisty itp. Dążenie do ugodowego załatwienia sporu nie może pomijać interesów pracownika i prowadzić do akceptacji ugody, w wyniku której otrzymałby on odszkodowanie niewspółmierne do poniesionej szkody. Tego rodzaju ugoda, zmierzająca z naruszeniem słusznego interesu pracownika do znacznego ograniczenia należnego mu według przepisów prawa odszkodowania, powinna być uznana za niedopuszczalną.

W tym kontekście należy wskazać, że powódki miały pod trzyletni staż u pozwanego, więc mogły się domagać odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę w granicach od jednego do trzech miesięcy

(art. 47¹ k.p.). Nie ulega wątpliwości, że Sąd pierwszej instancji, nie dokonał adekwatnej oceny ugody pozasądowej zgodnie z art. 469 k.p.c. i nie uzasadnił, czy kwota 750 zł - wymieniona w ugodzie - dotyczy wynagrodzenia za pracę, czy odszkodowania z art. 45 § 1 k.p., co wobec ustalenia wysokości zarobków powódki na poziomie 2.709 zł miesięcznie, byłoby rażąco niezgodne z art. 47¹ k.p. W tym aspekcie ugoda pozasądowa mogłaby zostać uznana za nieważną stosownie do art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., III PK 14/17, OSNP 2018 nr 10, poz. 134).

Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że problem dotyczący adekwatnej treści wyroku lub postanowienia występuje tylko w przypadku, gdy jedna lub obie strony takiej ugody odstąpiły od wykonania ugody pozasądowej. Ugoda, która rzeczywiście rozstrzyga kompromisowo konflikt pracowniczy i została wykonana przez strony ugody, z poszanowaniem interesów obu stron, prowadzi do umorzenia postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. wobec cofnięcia pozwu lub oceny, że wydanie wyroku stało się zbędne. W takim przypadku, tylko w wyjątkowych okolicznościach możliwa byłaby ocena sądu, że ugoda narusza słuszny interes pracownika.

Natomiast odmowa cofnięcia pozwu powinna wyostrzyć uwagę sądu na kwestię poczucia krzywdy przez pracownika oraz być asumptem wnikliwej analizy przesłanki z art. 469 k.p.c. Stwierdzenie nieważności ugody powinno prowadzić do merytorycznego rozpoznania powództwa z pominięciem treści ugody.

W sytuacji, gdy powód po zawarciu ugody pozasądowej nie chce cofnąć pozwu, a sąd – mimo to - uznana zawartą ugodę pozasądową za nienaruszającą słusznego interesu pracownika, nie może w wyroku zawrzeć części ugody, jak to uczynił Sąd pierwszej instancji. Zasądzenie kwoty 750 zł (bez określenia z jakiego tytułu zasądza tę kwotę) z równoczesnym pominięciem istotnej części ugody w postaci konstatacji o rozwiązaniu umowy o pracę na zasadzie porozumienia stron, wypacza całkowicie treść ugody. Ponadto z takiego wyroku nie można wyegzekwować wydania przez pozwanego świadectwa pracy zawierającego adnotację o rozwiązaniu umowy o pracę na zasadzie porozumienia stron - art. 30 § 1 pkt 1 k.p. Gdyby ugoda pozasądowa, uznana przez sąd za zgodną z prawem, została w całości wykonana przez pozwanego, konieczne mogłoby być oddalenie

powództwa. Natomiast w przypadku, gdy pozwany nie neguje obowiązku wykonania ugody pozasądowej, ale wstrzymuje się z jej wykonaniem do chwili akceptacji ugody przez sąd, rozważenia przez sąd wymagałaby także kwestia ewentualnego umorzenia postępowania.

Rekapituluje – Sąd pierwszej instancji był zobligowany do dokonania oceny, czy zawarta przez strony ugoda pozasądowa (art. 917 k.c. w związku z art. 300 k.p.) była dopuszczalna stosownie do art. 469 k.p.c., a zwłaszcza, czy nie naruszała słusznego interesu pracownika. Dopiero po dokonaniu takiej oceny możliwe było bądź rozpoznanie merytoryczne powództwa bądź rozstrzygnięcie o procesowych skutkach zgodnej z prawem ugody pozasądowej.

Mimo nieprecyzyjnej argumentacji, słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co uzasadniało uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania stosownie do art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Kierując się wcześniej przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c. w związku art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego postanowienia.